

# Skarga na przewlekłość postępowania – czy zgodna z Konstytucją?

*Kluczowe dla sprawnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości jest zapewnienie instrumentów prawnych, które w przypadku występującej przewlekłości umożliwią jej skuteczne usunięcie przy zapewnieniu odpowiedniego zadośćuczynienia. Funkcję tę powinna spełniać ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843) („ustawa o skardze na przewlekłość”), uchwalona w następstwie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Mamy nadzieję, że ustawa ta będzie przedmiotem badania zgodności z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny.*



## Sprawa Małgorzaty K.

Podstawą skargi konstytucyjnej jest sprawa Małgorzaty K., która zwróciła się do Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w związku z trwającym w jej sprawie od 2001 r. postępowaniem karnym. Według aktu oskarżenia usiłowała doprowadzić jedną z firm ubezpieczeniowych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wprowadzając w błąd ubezpieczyciela co do faktu zaistnienia kolizji stanowiącej podstawę wypłaty odszkodowania z tytułu OC sprawcy. Pierwsza rozprawa odbyła się dopiero 5 lat po wplynięciu aktu oskarżenia do sądu. W marcu 2008 r. Małgorzata K. przy pomocy Programu Spraw Precedensowych HFPC złożyła skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w której wносиła o stwierdzenie przewlekłości postępowania oraz o zasądzenie na swoją rzecz od Skarbu Państwa, na

podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, kwoty w wysokości 10.000 zł.

## Postanowienie Sądu

Sąd Okręgowy w Warszawie, przed którym toczyło się postępowanie w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania, stwierdził, iż w sprawie nastąpiła przewlekłość, jednakże nie uwzględnił wniosku skarżącej o przyznanie żądanej kwoty. W postanowieniu zawarł **jednozdaniowe uzasadnienie takiej decyzji, w którym stwierdził, „że na obecnym etapie postępowania oskarżona nie wykazała, iż z powodu przewlekłości postępowania poniosła szkodę”.**

Prawnicy Programu Spraw Precedensowych zdecydowali się w tej sprawie zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie, czy takie uregulowanie skargi na przewlekłość postępowania jest zgodne z Konstytucją i czy stanowi realną ochronę prawa do sądu.

## Dlaczego niekonstytucyjna?

W skardze konstytucyjnej skarżąca, której pełnomocnikiem jest *pro bono* adw. Mikołaj Pietrzak, podnosi przede wszystkim, że ustawodawca nie sprecyzował przestaniek przyznania, jak i odmowy przyznania „odpowiedniej sumy pieniężnej”, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, co przy jedynie fakultatywności jej zasądzenia prowadzi, zdaniem skarżącej, do naruszenia prawa do wynagrodzenia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Zważywszy na brak możliwości odwołania się od decyzji sądu w przedmiocie skargi na przewlekłość, naruszenie tych praw wydaje się być w tym wypadku jeszcze wyraźniejsze. Ustawodawca nie wskazał ponadto charakteru cywilnoprawnego „odpowiedniej sumy pieniężnej”, co skutkuje tym, że sąd wydając decyzję w sprawie przewlekto-

ści nie wie, czy powinien zasądzić odszkodowanie czy zadośćuczynienie. Skarżąca zgłasza także wątpliwości co do rzeczywistej skuteczności skargi na przewlekłość, wskazując na zestawienia statystyczne przygotowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, z których wynika, że wspomniana suma pieniężna nie była zasądzana w przypadku ok. 40% spraw.

### Propozycja nowych przepisów

Rozważając poprawność regulacji o skardze na przewlekłość, pozytywnie należy ocenić zmiany zaproponowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości w projekcie nowelizacji z maja 2008 r.<sup>1</sup> **Proponuje się w nim, aby sąd zawsze, gdy stwierdzi przewlekłość, orzekł sumę pieniężną nie mniejszą niż 2 tys. zł., przy podwyższeniu maksymalnej kwoty możliwej do uzyskania do 20 tys. zł. Inną nowością ma być rozciągnięcie przepisów o skardze na przewlekłość postępowania karnego na postępowanie przygotowawcze (taki zakres zastosowania wynikał z orzecznictwa ETPCz, ale nie z obowiązującego prawa).**

<sup>1</sup> Projekt ustawy z uzasadnieniem – [www.ms.gov.pl/projekty/proj0829.rtf](http://www.ms.gov.pl/projekty/proj0829.rtf)

Proponowane rozwiązanie co do sposobu i wysokości zasądzanych sum pieniężnych w razie stwierdzenia przewlekłości postępowania znacznie poprawia sytuację skarżących, ale nie rozwiązuje problemu definitywnie.

Wydaje się, że powinno nastąpić przyjęcie możliwości dochodzenia kwoty pieniężnej w dowolnej wysokości, co musiałoby pociągnąć za sobą zmianę modelu skargi z postępowania incydentalnego na postępowanie autonomiczne oraz przewidzenie w ustawie środków odwoławczych. W projekcie nowelizacji brak jest uregulowania przewlekłości strukturalnej – takiej, gdy postępowanie toczy się przewlekłe, ale nie można wskazać organu wyłącznie odpowiedzialnego za ten stan (np. stwierdzenie przez kolejne sądy swej niewłaściwości). Utrzymano również konieczność uiszczenia przez skarżących opłaty stałej w wysokości 100 zł oraz wynikającą z orzecznictwa zasadę, że przymus adwokacko-radcowski obowiązuje w sprawach trafiających do Sądu Najwyższego, co utrudnia skarżącym dochodzenie swych praw i zwiększa koszty. Brak również jasnego sposobu oceny przeciętnej długości postępowań sądowych – stworzone być powinny jasne kryteria oceny trwania postępowa-

nia, by sądy nie były zdane jedynie na własne doświadczenia w tym zakresie i by ich orzeczenia nie cechowała nadmierna arbitralność.

### Inne sprawy w Strasburgu

Europejski Trybunał Praw Człowieka, już po złożeniu skargi konstytucyjnej w sprawie Małgorzaty K., stwierdzał, w innych sprawach prowadzonych przez Program Spraw Precedensowych, że doszło do naruszenia przez Polskę art. 6 Konwencji w związku z przewlekłością postępowania [Ewa Sz. przeciwko Polsce, wyrok 17 lipca 2008 r., nr 21105/06 oraz Sokołowska przeciwko Polsce, wyrok 13 stycznia 2009 r., nr 7743/06]. Należy spodziewać się następnych wyroków Trybunału w Strasburgu, dotyczących przewlekłości postępowania w polskim wymiarze sprawiedliwości, co świadczyć będzie o braku efektywnych środków walki z przewlekłością. Stanowisko polskiego Trybunału Konstytucyjnego w tym przedmiocie może okazać się niezwykle istotne dla poprawności polskiej regulacji i tym samym ograniczyć liczbę spraw przegrywanych przez Polskę przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

*Barbara Grabowska, Maciej Bernatt*

## WYROK TRYBUNAŁU W STRASBURGU W SPRAWIE K.U. PRZECIWKO FINLANDII – identyfikowanie autorów publikacji w Internecie

W wydanym 2 grudnia 2008 r. wyroku *K.U. przeciwko Finlandii* (nr 2872/02) Europejski Trybunał Praw Człowieka ustalił nowy standard w zakresie możliwości identyfikowania autorów niektórych, niosących szczególne zagrożenie dla jednostki ogłoszeń lub innych informacji zamieszczanych w Internecie.

### W poszukiwaniu sprawcy

W 1999 r. w internetowym serwisie randkowym zostało opublikowane ogłoszenie „w imieniu” 12-letniego chłopca, zawierające jego dane osobowe: wiek, rok urodzenia, rysopis, link do jego strony internetowej (wraz ze zdjęciem i numerem telefonu). Z treści anonsu wynikało, że chłopiec chciałby poznać jakiegoś in-

nego chłopca w swoim wieku, albo starszego. Do chłopca zgłosił się dużo starszy mężczyzna, który chciał się z nim spotkać. Interwencję podjął ojciec dziecka – zażądał od policji identyfikacji sprawcy (autora anonsu). Operator odmówił podania adresu IP powołując się na prawo telekomunikacyjne. Policja zwróciła się do sądu o zobowiązanie operatora do ujawnienia adresu IP, ale ten stwierdził brak podstawy prawnej do takiego działania w fińskim prawie. Mężczyzna, który zgłosił się do chłopca, został zidentyfikowany. Nie została natomiast zidentyfikowana osoba, która zamieściła anons. Ojciec dziecka złożył skargę do ETPCz, zarzucając naruszenie prawa do prywatności przez władze Finlandii (art. 8 Konwencji) oraz brak skutecznego środka prawnego, który umożliwiłby identyfikację sprawcy przestępstw internetowych, co jest sprzeczne z art. 13 Konwencji.

### Opinia Fundacji

Helsińska Fundacja Praw Człowieka przedstawiła w tej sprawie „opinię przy-



jaciela sądu". Wskazaliśmy na potrzebę ustalenia przez Trybunał odpowiedniego standardu w odniesieniu do identyfikowania osoby, która umieszcza ogłoszenia/informacje o treści mogącej naruszać prawa innych osób. Problem, który ilustruje sprawa *K.U.*, nie dotyczy jedynie Finlandii. W opinii podnieśliśmy, że istniejące w Polsce przepisy prawne są w tym zakresie niewystarczające. Przykładowo, zniechęcenie jak i znieważenie są przestępstwami ściganymi z oskarżenia prywatnego i w akcie oskarżenia konieczne jest wskazanie osoby oskarżonego (art. 487 kodeksu postępowania karnego, „k.p.k.”), także wtedy gdy miało to miejsce przy użyciu Internetu (k.p.k. nie zawiera tutaj osobnej regulacji). W praktyce jest to zadanie trudne i niewykluczone jest, że Policja powinna w niektórych przypadkach pomóc pokrzywdzonemu, ale co do tego, czy ma taki obowiązek, istnieje spór wśród prawników.

### Pozytywne obowiązki państwa

W wyroku ETPCz stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji przez Finlandię. Zdaniem Trybunału państwo ma nie tylko obowiązek powstrzymania się od ingerencji w życie prywatne jednostki, ale ma także pozytywny obowiązek polegający na stworzeniu środków prawnych ochrony życia prywatnego jednostki, również wtedy, gdy w grę wchodzi relacje między jednostkami. Państwo ma swobodę wyboru tych środków, jednak skuteczne odstraszanie od popełniania poważnych przestępstw, gdzie w grę wchodzi podstawowe aspekty życia prywatnego, wymaga przyjęcia odpowiednich regulacji z zakresu prawa karnego. Trybunał podkreślił, że w tej sprawie ogłoszenie miało nie tylko charakter zniekształcający (tak zakwalifikowano ten czyn w prawie fińskim), ale stwarzało zagrożenie dla fizycznej i psychologicznej integralności skarżącego, co było szczególnie dotkliwe biorąc pod uwagę jego metody wiek.

### Odpowiedzialność także sprawcy

Ponadto, Trybunał uznał, że niewystarczająca była w tym wypadku istniejąca w fińskim prawie możliwość dochodzenia odpowiedzialności jedynie od operatora. Konieczne było istnienie mechanizmu odpowiedzialności właściwego sprawcy przestępstwa (osoby, która zamieściła anons). W opinii ETPCz, mimo iż wolność wypowiedzi i poufność komunikacji są istotnymi wartościami i użytkownicy Internetu powinni mieć gwarancję, że ich prywatność i swoboda wypowiedzi będą chronione, to taka gwarancja nie może mieć charakteru absolutnego i w określonych sytuacjach, takich jak zapobieganie przestępstwom czy ochrona praw i wolności innych osób, może doznawać ograniczeń.

*Dorota Pudzianowska*



# Granice prawa do obrony w procesie karnym

W dniu 29 października 2008 r. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia rozpoczął się proces przeciwko adw. Jackowi D., który został oskarżony przez Prokuraturę Rejonową w Ostrołęce o utrudnianie postępowania przygotowawczego poprzez ujawnienie podejrzanym informacji, z którymi zapoznał się w związku z wykonywaniem zawodu adwokata. Czyny te zdaniem Prokuratury wyczerpują ustawowe znamiona przestępstw określonych w art. 266 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Helsińska Fundacja Praw Człowieka bierze udział w postępowaniu w charakterze przedstawiciela społecznego w rozumieniu art. 90 § 1 i 2 k.p.k.

### Sprawa Jacka D. – granice prawa do obrony?

Rozpoczęcie procesu jest dobrą okazją do analizy granic prawa do obrony w Polsce. Zarzuty stawiane adw. Jackowi D. oparte są zasadniczo na jednej okoliczności faktycznej. Jacek D. miał utrudniać postępowanie przygotowawcze poprzez przekazanie informacji na temat treści zarzutów postawionych klientowi Jacka D. innym osobom, które zgłosiły się do Jacka D. celem otrzymania porady prawnej (ustanowiły go swoim obrońcą), oraz poprzez przekazywanie poszukiwanemu listem gończym kserokopii z akt tego postępowania przygotowawczego. Istotne jest, że w chwili udzielania porady prawnej i przekazywania ww. informacji osobom, które zgłosiły się do Jacka D., nie były jeszcze formalnie podejrzanymi (nie postawiono im zarzutów).

### Prawa i obowiązki adwokata

Działanie adwokata jak w opisywanej sprawie nie może być oceniane ani jako sprzeczne z prawem, ani jako naganne. Stanowi ono wykonywanie chronionego

na podstawie art. 42 Konstytucji RP prawa do obrony. Adwokat ma prawo i obowiązek udzielać według swojej najlepszej wiedzy pomocy prawnej osobom bez względu na stadium postępowania karnego, nawet gdy mamy do czynienia tylko z tzw. faktycznie podejrzanymi, tj. osobami, wobec których nie zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutów. Znana jest także obecnie obowiązującemu kodeksowi postępowania karnego instytucja „osoby podejrzanego”, która nie ma uprawnień procesowych podejrzanego, ale która posiada pełne prawo do ustanowienia obrońcy i do uzyskania pomocy prawnej.

### Zachowania adwokata a znamiona czynu zabronionego

Takie zachowanie adwokata nie może wyczerpywać znamion czynu zabronionego. Jeżeli chodzi o czyn z art. 266 § 1 k.k. należy stwierdzić, że dopuścić się go można tylko ujawniając informację „wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu”. Powstaje zatem pytanie, na podstawie jakiego przepisu

lub przyjętego zobowiązania adwokat pozbawiony jest w takiej sytuacji prawa ujawnienia swoim klientom treści dotyczących ich zarzutów postawionych jako wspólne innemu jego klientowi, lub ujawniania im materiałów z akt tej sprawy, w tym protokołów przeprowadzonych czynności dowodowych.

### Istota zawodu adwokata

Zgodnie z art. 4 ust. 1 prawa o adwokaturze wykonywanie zawodu adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami. Na podstawie powyższego przepisu, udzielenie pomocy prawnej nie jest w żadnym przypadku uzależnione od udzielenia obrońcy pełnomocnictwa, a tym bardziej od złożenia go w prokuraturze lub sądzie. Art. 6 prawa o adwokaturze chroni natomiast wyłącznie stosunek poufności między klientem a adwokatem i w żadnym wypadku nie może paraliżować obrońcy w świadczeniu pomocy prawnej innym klientom, jeśli między nimi nie istnieje kolidująca interesów.

Z całą pewnością norma ta nie tworzy jakichkolwiek blokad informacyjnych w relacji adwokat – organy ścigania, nie służy ona bowiem zobowiązaniu adwokata do zachowania w tajemnicy przed klientami informacji uzyskanych przez niego legalnie od organów państwowych w prowadzonym przeciwko nim postę-

powaniu. Jeśli obrońca wszedł legalnie w posiadanie informacji z akt prowadzonej sprawy, ma prawo ją wykorzystać i udostępnić dla potrzeb obrony innych osób w tej samej sprawie, ilekroć jest to podyktowane rzeczową potrzebą obrony. Tak więc art. 6 prawa o adwokaturze jest rozumiany jednolicie przez doktrynę i orzecznictwo jako chroniący wyłącznie interesy klienta. Przepis ten nie może być interpretowany jako zabraniający obrońcy udzielania klientowi informacji uzyskanych w sposób legalny i oficjalny w prokuraturze lub sądzie. Obowiązek świadczenia pomocy prawnej nie może być również ograniczony faktem ścigania klienta listem gończym.

### Realizacja prawa do obrony

Znajomość zarzutów i dowodów oskarżenia gwarantuje możliwość realizowania prawa do obrony, a co za tym idzie klient ma prawo domagać się od obrońcy udzielania mu informacji na ich temat, a obowiązkiem obrońcy jest oczekiwania klienta w tym zakresie zaspokoić. Oskarżeni zatem, także „faktycznie oskarżeni”, są osobami uprawnionymi do pozyskania wymienionych informacji od adwokata. Gdy więc adwokat tych informacji im udziela, przekazuje je osobom uprawnionym. Nie może więc być mowy o wyczerpaniu znamienia „ujawnienia informacji wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu”, a bez wypełnienia tego znamienia nie jest możliwym popełnienie występkę z art. 266 § 1 k.k. W dok-

trynie w kontekście natomiast art. 241 § 1 k.k. przyjmuje się jednoznacznie, że informacje z akt sprawy strona osobiście lub za pośrednictwem swojego procesowego przedstawiciela może udostępnić innym osobom, a mówiąc ściślej – nawet rozpowszechnić, byleby tylko nie czyniła tego publicznie.

Jeżeli chodzi o czyn z art. 239 § 1 k.k. w ogóle niemożliwym do przyjęcia wydaje się być twierdzenie, że obrońca może dopuścić się przestępstwa poplecnicztwa, informując klienta o treści zarzutów dotyczących czynów przypisywanych mu przez prokuraturę lub informując go o wynikach postępowania, w tym o treści obciążających go dowodów. Powyższe działania stanowią przecież istotę świadczenia przez adwokata – obrońcę – pomocy prawnej osobie, przeciwko której prowadzone jest postępowanie karne. Ponadto posiadanie informacji o treści zarzutu jest podstawowym prawem osoby, przeciwko której zarzuty takie przez Prokuraturę są formułowane, zaś udostępnienie podejrzanemu akt postępowania przygotowawczego na etapie, gdy postępowanie to zostało już zakończone, w żaden sposób nie może utrudnić jego prawidłowego biegu.

W związku z powyższym działanie adwokata w sposób opisany stanowi wykonywanie konstytucyjnego prawa do obrony. Zachowanie takie jako zgodne z obowiązującym prawem i z obowiązkami obrońcy nie może wyczerpywać równocześnie znamion przestępstw określonych w art. 239 i 266 kodeksu karnego.

**Maciej Bernatt**



## AKTUALNOŚCI

### Europejskie Forum Pro Bono w Budapeszcie

W dniach 5–7 listopada 2008 r. w Budapeszcie odbyło się II Europejskie Forum Pro Bono (*European Pro Bono Forum*), zorganizowane przez *Public Interest Law Institute*. Celem Forum jest wymiana doświadczeń pomiędzy organizacjami pozarządowymi oraz firmami prawniczymi na temat współpracy w zakresie pomocy prawnej *pro bono*.

W trakcie konferencji odnotowano znaczący wzrost popularności pracy *pro bono* wśród prawników we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Szczególnie widoczny jest masowy udział dużych firm międzynarodowych w takiej pracy. Uczestnicy uznali, że działalność *pro bono* jest skuteczna i wymaga dalszej popularyzacji, ale nie może ona zastąpić zorganizowanych form pomocy prawnej „z urzędu”, opartej i koordynowanej przez państwo lub samorządy zawodowe prawników.

W charakterze panelistów lub moderatorów na Europejskim Forum Pro Bono wystąpiły cztery osoby z Polski. **Mec. Artur Zawadowski** (Weil, Gotshal & Manges) był moderatorem sesji zatytułowanej „Pomoc prawna *pro bono* a prawa człowieka”. W sesji tej uczestniczył także w charakterze panelisty **mec. Stefan Jacyno**, partner zarządzający w kancelarii Wardyński i Wspólnicy. Z kolei **dr Adam Bodnar** (Helsińska Fundacja Praw Człowieka) uczestniczył w panelu poświęconym metodom współpracy organizacji pozarządowych z firmami prawniczymi. **Mec. Bogna Krysińska** uczestniczyła natomiast w sesji plenarnej „Pomoc prawna *pro bono* i rola adwokatury” i reprezentowała Naczelną Radę Adwokacką.

Uczestnikami Forum było ponad 100 osób z różnych części świata, którzy angażują się w pracę *pro bono* lub z niej korzystają, w tym wiele organizacji pozarządowych z Europy Środkowo-Wschodniej. W jego ramach zorganizowane zostały „Targi NGOs” (*NGO Marketplace*), w czasie których organizacje mogły się zaprezentować oraz zachęcić firmy prawnicze do współpracy. Spośród polskich organizacji w forum uczestniczyły Helsińska Fundacja Praw Człowieka (reprezentowana przez **Macieja Bernatta**), Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych (reprezentowana przez Filipa Czernickiego), Kampania Przeciw Homofobii (reprezentowana przez Barbarę Brozda) oraz Centrum Praw Kobiet (reprezentowane przez Urszulę Nowakowską). W forum uczestniczyła także koordynatorka pomocy prawnej *pro bono* w warszawskim biurze Cliford Chance – **Katarzyna Szymielewicz**.

Program Europejskiego Forum Pro Bono jest dostępny na stronie *Public Interest Law Institute*.

# Dostęp do informacji publicznej w Polsce – czy konieczne są zmiany?



Analiza dotychczasowej praktyki z zakresu korzystania z ustawy o dostępie do informacji publicznej, jako środka do realizacji konstytucyjnego prawa wyrażonego w art. 61 Konstytucji RP, była tematem przewodnim konferencji „Dostęp do informacji publicznej w Polsce – czy konieczne są zmiany” zorganizowanej przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, która odbyła się 20 października 2008 r. Panelistami seminarium byli dr Grzegorz Sibiga (Instytut Nauk Prawnych PAN), adw. Paulina Kieszkowska-Knapik (Baker & McKenzie), red. Mariusz Jałoszewski (Polska The Times) oraz Maciej Bernatt (koordynator Programu Spraw Precedensowych Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka).

Dr Grzegorz Sibiga podkreślił doskonały moment do przeprowadzenia dyskusji na temat ustawy o dostępie do informacji publicznej z uwagi na rozpoczęte niedawno prace w MSWiA nad nowelizacją tej ustawy (m.in. związane z implementacją dyrektywy 2003/98/WE w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego). Wskazał dwa rodzaje mankamentów, którymi charakteryzuje się polska regulacja – materialne oraz proceduralne. Te pierwsze odnoszą się do zakresu stosowania ustawy m.in. fakt, że nie jest ona jedynym aktem regulującym tę materię (art. 1 ust. 2 ustawy wprowadza zasadę, wedle której nie ma ona zastosowania w przypadku, kiedy inne ustawy tworzą odmienne zasady i tryb dostępu do informacji publicznej, najczęściej ograniczający w znacznym stopniu ten dostęp), oraz często spotykana w praktyce zawężająca interpretacja definicji informacji publicznej. Jako wady proceduralne ustawy dr G. Sibiga

wskazał brak precyzyjnych mechanizmów przekazywania informacji publicznej w sposób nieformalny, co w znaczący sposób odbiega od unormowań zawartych w Europejskim Kodeksie Dobrych Praktyk Administracyjnych oraz Kartie Praw Podstawowych, zgodnie z którymi nie należy formalizować procesu udzielania informacji (w polskiej ustawie jest to regulowane przez jeden lakoniczny przepis). Mankamentem ustawy w ocenie dr G. Sibiga jest także przewidziany w niej podwójny tryb skargi odmowy udzielenia informacji (przed sądem administracyjnym albo przed sądem powszechnym) ze względu na podstawę, na którą powoła się organ administracji wydając decyzję. Wskazał, że powinien zostać stworzony odrębny tryb dostępu do informacji publicznej dla dziennikarzy ze względu na specyfikę przekazu prasowego, który powinien charakteryzować się przede wszystkim szybkością udzielenia informacji.

Adw. Paulina Kieszkowska-Knapik w swoim wystąpieniu położyła nacisk na praktyczny aspekt obowiązywania ustawy z 2001 r. oraz efekty jej stosowania w zakresie prawa farmaceutycznego (m.in. przez Urząd Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych oraz Ministerstwo Zdrowia). W jej ocenie dostęp do informacji z zakresu prawa farmaceutycznego powinien być jak najszerszy, jednakże, w odróżnieniu od światowych trendów w zakresie powszechnej jawności w tej branży, w Polsce sytuacja jest odwrotna. Pierwszym z problemów praktycznych jest niedopracowanie legislacyjne tej sfery (m.in. określenie, które jednostki są podmiotami zobowiązanymi) i występowanie znacznej liczby wyjątków od zasady jawności informacji publicznej, zarówno na poziomie ustawy jak i rozporządzeń. Drugi rodzaj problemów dotyczy etapu stosowania ustawy przez organy administracji, które prowadzą wykładnię w duchu domniemania niejawności. Trzeci – związany jest z podwójnym trybem zaskarżenia na drodze sądowej decyzji o odmowie

ciąg dalszy na stronie 6

## AKTUALNOŚCI

W dniach 25–26 listopada 2008 r. odbyła się w Krakowie konferencja „Międzynarodowe standardy niezawisłości sędziowskiej”, zorganizowana przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie i Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie przy współorganizacji Ministerstwa Sprawiedliwości RP. Referaty wygłosili m.in. **prof. Fryderyk Zoll** (członek Rady Programowej PSP) i **Minister Sprawiedliwości Zbigniew Cwiągalski** oraz profesorowie z zagranicy (m.in. prof. Shimon Shetreet z Izraela). **Prof. Marek Safjan** w swoim wystąpieniu odniósł się bezpośrednio do doświadczeń Fundacji Helsińskiej w zakresie organizowania projektu obywatelskiego monitoringu kandydatów na sędziów do Trybunału Konstytucyjnego. HFPCZ na konferencji reprezentował **Maciej Bernatt**.

## AKTUALNOŚCI

W dniach 14–15 listopada 2008 r. w Warszawie odbyła się konferencja pt. „**Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa – wyzwania współczesności**”. Konferencja została zorganizowana przez International Bar Association, Council of Bars and Law Societies of Europe, Naczelną Radę Adwokacką, Krajową Radę Radców Prawnych oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka. Wystąpiło na niej wielu wybitnych prawników, profesorów prawa, sędziów, adwokatów, radców prawnych, naukowców oraz przedstawicieli międzynarodowych organizacji prawniczych. Głównym organizatorem konferencji z ramienia International Bar Association był **mec. Tomasz Wardyński**. Na konferencji z ramienia Fundacji wystąpili: **Danuta Przywara**, Prezes Zarządu, **Adam Bodnar** oraz **Łukasz Bojarski**. Obecnie przygotowywana jest publikacja z materiałami konferencyjnymi.

\* \* \*

W dniu 2 grudnia 2008 r. w Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt. „**Granice ochrony danych osobowych w stosunkach pracy**”, zorganizowana przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz Kolegium Prawa Akademii Leona Koźmińskiego. W pierwszej sesji omówiona została ochrona danych osobowych pracowników, w drugiej – nowoczesne technologie nadzoru w miejscu pracy. **Adam Bodnar** przedstawił konstytucyjne ramy ingerencji w prywatność pracownika w kontekście stosowania nowych technologii.

udzielenia informacji, przy czym błędem jest w ocenie adw. P. Kieszkowskiej-Knapik kierowanie takich spraw na drogę cywilną. Wyraziła przy tym wątpliwość co do skuteczności nowelizacji ustawy – jej zdaniem bardzo wiele w zakresie dostępu do informacji publicznej zależy od mentalności osoby, która powinna jej udzielić. W jej ocenie największym źródłem nieskuteczności ustawy jest związany z nią bałagan legislacyjny (wskazała m.in. na fikcyjność wymogu przeprowadzenia oceny skutków regulacji).

W ocenie red. Mariusza Jatoszewskiego podstawą sukcesu w uzyskaniu informacji jest wytrwałość w dążeniu do niej. Uznał, że ustawa o dostępie do informacji publicznej stanowi potężną broń w zdobywaniu informacji, która z kolei w dzisiejszych czasach jest istotnym towarem, mającym wymierną wartość. Wskazał, że ustawę należy interpretować rozszerzająco, a ponadto jak najwięcej informacji powinno znajdować się w Internecie. Podkreślił rolę transparentności życia publicznego w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego oraz demokratycznego państwa prawa.

Maciej Bernatt wskazał na konieczność zmiany art. 1 ust. 2 ustawy, stworzenia na gruncie ustawy wyczerpującej listy wyjątków od zasady dostępu do informacji publicznej oraz potrzebę wprowadzenia instrumentów pozwalających na egzekwowanie od organu administracji 14-dniowego terminu na udostępnienie informacji. Ponadto podkreślił znaczenie wprowadzenia odmiennej procedury odwoławczej, charakteryzującej się krótszymi terminami. Opowiedział się za likwidacją dualistycznego systemu zaskarżenia decyzji o odmowie udzielenia informacji (wskazał przy tym, że właściwym byłoby uznanie kognicji sądów administra-

cyjnych jako zasady, z równoczesnym wprowadzeniem możliwości podejmowania przez nie merytorycznych decyzji o udostępnieniu informacji). Natomiast sama decyzja o odmowie udostępnienia informacji publicznej powinna każdorazowo odpowiadać wymogom decyzji administracyjnej. Zastrzegł jednak, że w przypadku powołania się na ochronę prywatności czy tajemnicy przedsiębiorstwa jako podstawy do uznania, że dana informacja nie jest informacją publiczną, odmowie takiej powinno towarzyszyć odpowiednie (nie-blankietowe) uzasadnienie. Podstawową zasadą w tym zakresie powinna być interpretacja niejasności na korzyść prawa dostępu do informacji publicznej gwarantowanego w art. 61 Konstytucji RP.

W ramach dyskusji dr Arwid Mednis (WPiA UW) wskazał również, że jednym ze sposobów uzyskiwania informacji powinna być możliwość przeglądania akt w trybie przewidzianym w k.p.a. Uznał, że problematyczna jest także definicja informacji przetworzonej ze względu na konieczność wykazania interesu prawnego przez wnioskodawcę i związane z tym pytanie o to, kto powinien ten interes udowodnić. Paweł Osik (Helsińska Fundacja Praw Człowieka) przedstawił dotychczasową praktykę związaną z udzielaniem informacji przez Instytut Pamięci Narodowej czy Komisję Weryfikacyjną WSi. Podczas dyskusji poruszony został temat wzajemnych zależności między ustawą o działalności lobbingsowej z 2005 r. a ustawą o dostępie do informacji publicznej, która stwarzając dość szeroki dostęp do dokumentów będących przedmiotem prac legislacyjnych sprawia, że uzyskiwanie statusu lobbisty wydaje się być bezcelowe. Dr Wojciech Wiewiórowski (MSWiA), odnosząc się do postulatu elektronicznych wokand, wskazał na możliwe problemy związane z ochroną danych osobowych oraz odnawialnością informacji w nich zawartych. Zwrócił uwagę na rozpoczęte w MSWiA prace legislacyjne nad nowelizacją ustawy, których jedną z przyczyn były uwagi Komisji Europejskiej dotyczące m.in. niewdrożenia, zdaniem Komisji, do polskiej regulacji zasady niedyskryminacji w dostępie do informacji publicznej.

Referaty panelistów oraz wypowiedzi osób, które wzięły udział w dyskusji, stanowią odzwierciedlenie głównych problemów wynikających ze stosowania ustawy o dostępie do informacji publicznej w praktyce. Dyskusja bez wątpienia ukazała konieczność zmiany konstrukcji ustawowego dostępu do informacji publicznej oraz odpowiedzi na pytanie, czy gwarantuje on realizację praw konstytucyjnych.

*Barbara Grabowska*



# System bezpłatnej pomocy prawnej w Gruzji – prawo do obrony

Artykuł 42 Konstytucji Gruzji stanowi: „Gwarantuje się prawo do obrony. Każdy ma prawo zwrócić się do sądu o ochronę jej/jego praw i wolności.”. Z przepisu tego w sposób bezpośredni wynika, iż każda osoba podległa jurysdykcji gruzińskiej ma prawo do obrony niezależnie od sytuacji finansowej, jak i innych czynników, które wpywać mogą na jej położenie.

## Podstawy konstytucyjne i konwencyjne

Trybunał Konstytucyjny Gruzji w kilku orzeczeniach podkreślił fundamentalne znaczenie prawa do obrony. W wyroku z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie *Obywatele Gruzji Vakhtang Masurashvili i Onise Mebonia p. Parlament Gruzji (sygn. 1/3/393,397)* zauważono, iż *obrona praw fundamentalnych jest w Gruzji obowiązkiem nałożonym przez Konstytucję na państwo*.

Na poziomie regulacji międzynarodowych prawo do obrony gwarantuje Artykuł 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. *Obowiązująca w Gruzji od 20 maja 1999 r. konwencja przyznaje wnioskodawcy pełne prawo do oparcia swojej sprawy o normy konwencyjne* – stwierdził gruziński Trybunał Konstytucyjny w sprawie *Uniservice z.o.o. p. Parlament Gruzji*.

## Adwokatura w Gruzji i świadczenie pomocy prawnej

Izbę Adwokacką powołano w Gruzji 2 listopada 1922 r., w momencie przymusowego wprowadzania sowieckiej władzy komunistycznej, a jeszcze przed utworzeniem systemu nieodpłatnej pomocy prawnej. W myśl obowiązujących ówczesnie przepisów właśnie ta korporacja zawodowa świadczyć miała darmowe usługi prawne. Adwokaci starali się wypełniać ciężące na nich obowiązki nawet w czasach totalitarnych rządów radzieckich. Izba Adwokacka posiadała 57 biur i przedstawicielstw na terenie całego kraju.

Doświadczenia z lat 1990-2005, po którym to okresie wprowadzone zostały nowe regulacje, dowodziły, iż system ten był całkowicie nieefektywny. Klienci częstokroć wskazywali na naruszenie prawa do obrony, tak w sprawach cywilnych, jak i karnych. Świadczonym usługom zarzucano przede wszystkim niską jakość. Jedynym obowiązującym w roku 1990 aktem prawnym dotyczącym tych kwestii było Rozporządzenie Prezydenta dotyczące wysokości wynagrodzeń adwokackich. Przewidziana w nim su-

ma wystarczała na pokrycie przejazdu z jednej części stolicy do drugiej.

## Nowy system pomocy prawnej

Wyzwania, jakie przyniosła ze sobą nowa rzeczywistość polityczna i gospodarcza sprawiły, iż dotychczasowy system przestał spełniać swe zadanie. Dawni „stereotypowi adwokaci” stali się niepopularni; większość z nich uwięziona była w korupcję trawiącą wymiar sprawiedliwości. Doprowadziło to do skompromitowania adwokatury jako zawodu. Z oczywistych więc względów społeczeństwo przestało ufać instytucji pomocy prawnej.

W roku 2004 gruzińska organizacja pozarządowa, Stowarzyszenie Młodych Prawników Gruzjińskich (*Georgian Young Lawyers' Association*, [www.gyla.ge](http://www.gyla.ge)), wystąpiło z propozycją powołania instytucji obrońcy publicznego. Rok później zainicjowany został nowy, w pełni profesjonalny program pomocy prawnej finansowany ze środków organizacji międzynarodowych (m.in. Open Society i USAID) i gruzińskich. Na początku, w ramach programu pilotażowego, utworzono jedynie dwa biura – w Tbilisi i na zachodzie Gruzji. Funkcjonowanie oddziałów Pomocy Prawnej uregulowane zostało przez rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 stycznia 2005 r. Z kolei 26 czerwca 2007 r. znaczącą większością głosów parlament przyjął ustawę o pomocy prawnej. Na mocy nowych przepisów ciężar finansowania doradztwa prawnego przejęto na siebie państwo. Tym samym udało zmienić się dotychczasowy system, zakorzeniony głęboko w komunistycznym dziedzictwie. W listopadzie tego samego roku Urząd Pomocy Prawnej objął swoim zasięgiem niemal całą Gruzję.

## Założenia systemu pomocy prawnej

Ustawa o pomocy prawnej stanowi w Artykule 1, iż jej podstawowym celem jest zapewnienie prawa do obrony, które gwarantują wszak Konstytucja i traktaty



międzynarodowe, jak i stworzenie efektywnego i stabilnego systemu bezpłatnej pomocy prawnej. W myśl nowych regulacji każdy może skorzystać z darmowej pomocy na koszt państwa. Przez pomoc prawną rozumie się konsultacje, przygotowanie pism prawnych i zastępstwo procesowe. To ostatnie obejmuje reprezentację klientów przed sądami wszystkich trzech instancji – rejonowymi, apelacyjnymi i kasacyjnymi.

Na czele Urzędu Pomocy Prawnej stoi dyrektor, którego wyznacza Minister Sprawiedliwości. Kierowników poszczególnych biur, jak i innych pracowników wybiera specjalna komisja w drodze konkursu. W jej skład wchodzi dyrektor Urzędu, specjaliści z tej instytucji oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych.

Urząd szczególną uwagę przykłada do niesienia pomocy osobom pozbawionym jakiegokolwiek ochrony. Z porad prawnych korzystać mogą wszyscy – również osoby bez obywatelstwa gruzińskiego i obcokrajowcy. Jeśli zaś chodzi o reprezentację przed sądem, to te usługi kierowane są do aresztowanych, osadzonych i skazanych. Natomiast zastępstwo procesowe osoby pokrzywdzonej nastąpić może tylko w wypadkach przewidzianych prawem. Chwilowo usługi te ograniczone są do postępowań karnych i, wyjątkowo, administracyjnych. Dotyczy to szczególnej sytuacji, gdy w toku postępowania administracyjnego wydana ma zostać decyzja o przymusowym leczeniu psychiatrycznym. Do momentu uzupełnienia wykazu osób pozostających bez ochrony beneficjentem tych usług może być każdy.

Istnieją dwie procedury ustanowienia obrońcy: na wniosek służb porządkowych i sądu lub gdy do Urzędu Pomocy Prawnej zgłosi się sam zainteresowany. Każdy oddział zatrudnia adwokatów, jednego doradcę prawnego i specjalistę

oraz personel techniczny. Ilość osób pracujących w poszczególnych jednostkach zależy w znacznej mierze od specyfiki regionu, jaki obejmują swoją właściwością. Adwokaci pracujący w Urzędzie Pomocy Prawnej są członkami Gruzińskiego Stowarzyszenia Adwokatów.

### Wyzwania i problemy obecnego systemu

Wprowadzenie nowego systemu pomocy społecznej jest przetłumaczeniem w historii wymiaru sprawiedliwości. Niemniej, na horyzoncie pojawiają się już pierwsze przeszkody, jak choćby wynagrodzenia dla adwokatów. Jednym z kluczowych pytań jest, czy przyznanie stałych pensji nie wpłynie na obniżenie jakości świadczonych usług. Gdy płace obrońców wzrosną do poziomu zarobków oskarżycieli wtedy mówić będzie można o swoistej równowadze. Obecnie wynagrodzenia prokuratorów są nieco wyższe.

Ktoś mógłby zauważyć, że Urząd Pomocy Prawnej, który zatrudnia ponad 100 adwokatów, stał się alternatywą dla Gruzińskiego Stowarzyszenia Adwokatów i wpłynął na rynek usług prawnych. Niektórzy niezależni prawnicy i kancelarie podnoszą, iż wpływa to negatywnie na konkurencyjność. Posuwają się nawet do oskarżania państwa o prowadzenie polityki dyskryminacji *niezależnych* adwokatów. Pewne zastrzeżenia wysuwa także Gruzińskie Stowarzyszenie Adwokatów. Dyskusja jednakże nie wyszła na razie poza środowisko prawnicze. To oczywiste, iż by przetrwać na rynku należy być dostatecznie silnym. Co więcej, ten model pomocy prawnej wbrew pozorom nie wymaga od państwa znacznych nakładów. Wbrew temu co się dziś mówi, Urząd Pomocy Prawnej jest nadal bytem niezależnym i na poziomie krajowym świadczy nieodpłatne usługi na wysokim poziomie.

Urząd Pomocy Prawnej działa obecnie jako osoba prawa publicznego. Na mocy przepisów włączono go częściowo w strukturę Ministerstwa Sprawiedliwości. Jednakże najnowsze zmiany dokonane w Konstytucji przewidują, iż to prokuratura funkcjonować ma w ramach Ministerstwa Sprawiedliwości, zaś Urząd stanie się częścią nowo powołanego ministerstwa.

Ostatnia wojna w Gruzji odcisnęła swe piętno również na Urzędzie Pomocy Prawnej. Planowane otwarcie biura w Abchazji jest niemożliwe z powodu rosyjskiej okupacji. Przesunięto również w czasie rozszerzenia usług adwokackich na sprawy cywilne – ta zmiana ma wejść w życie 1 stycznia 2011 r.

**Levan Jorbenadze**

*Stażysta Programu Spraw Precedensowych w ramach Strategic Litigation in South Caucasus*

*Tłumaczenie: Wojciech Deptuła*

# Odpowiedzialność dziennikarza za naruszenie dóbr osobistych

W październiku 2003 r. Preston Smith opublikował w „Poland Monthly” artykuł „Trzeci człowiek” opisujący A. Perczyńskiego jako pośrednika byłego prezesa PZU S.A. Władysława Jamrożego, przy zakładaniu nielegalnych kont na wyspie Jersey. W związku z tym artykułem A. Perczyński pozwał Prestona Smith’a o naruszenie dóbr osobistych. Fundacja obserwowała proces przed Sądem Okręgowym w Warszawie, a po zamknięciu przewodu sądowego wystąpiła z opinią przyjaciela sądu. Sprawa Prestona Smith’a zakończyła się ostatecznie ugodą. Przy okazji tej sprawy ponownie konieczne okazało się przypomnienie standardów pracy dziennikarza.

### Standardy działania mediów

Obowiązkiem środków masowego przekazu jest z jednej strony bezstronne przekazywanie informacji opartych na udokumentowanych, zweryfikowanych materiałach, z drugiej zaś obrona demokratycznych wartości, a wśród nich: poszanowanie ludzkiej godności, pokoju i tolerancji. Dlatego też informacja, której adresatem jest społeczeństwo, nie może być przedmiotem manipulacji. Na straży prawa do rzetelnej informacji stoi prawo prasowe, które zobowiązuje każdego dziennikarza do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. Oczekiwana od dziennikarza staranność i rzetelność polegać ma zwłaszcza na sprawdzeniu zgodności z prawdą uzyskanych wiadomości lub podaniu ich źródła. Od lat toczy się dyskusja, czy udowodnienie prawdziwości poczynionego przez dziennikarza

zarzutu jest konieczne do uwolnienia się od odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych. Polska judykatura w tym zakresie jest niejednolita [por. uchwała SN z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 i wyrok SN z 7 listopada 2002, II CKN 1293/00]. Konsekwentny natomiast jest ETPCz. W orzeczeniu *Dalban przeciwko Rumunii* (wyrok z 28 września 1999 r., skarga nr 28114/95) Trybunał stwierdził, że wymaganie od dziennikarza tego, żeby „rzetelne informowanie” oznaczało bezwzględne przestrzeganie „prawdziwego przedstawiania zjawisk”, prowadziłoby do istotnego ograniczenia możliwości wypełnienia zadań stojących przed prasą w demokratycznym państwie. Nie sposób zdaniami Trybunału zaakceptować sytuacji, w której dziennikarz może formułować krytyczne oceny wyjątkowo pod warunkiem, iż wykaże ich prawdziwość.



### Działanie w interesie publicznym

Zwolnienie z zarzutu naruszenia dóbr osobistych wymaga również wykazania przez dziennikarza tego, iż jego przekaz nosił znamiona działania w ochronie interesu społecznego. Pod tym pojęciem powszechnie rozumie się korzyść wynikającą z opublikowania materiału prasowego. Zainteresowanie społeczne problemem opisanym przez dziennikarza powoduje, iż margines krytyki bohatera artykułu – na gruncie przedmiotowej sprawy osoby prywatnej decydującej się na działalność w sektorze publicznym, rozszerza się, a on sam musi być przygotowany na większe zainteresowanie i kontrolę ze strony tej



że opinii (orzeczenie ETPCz w sprawie *Timpul Info i Anghel przeciwko Mołdawii*, wyrok z 27 listopada 2007 r., skarga nr 42864/05). Jeśli chodzi o kwestię dowodu działania w obronie interesu publicznego cenne wskazówki płyną z ostatniego orzeczenia TK z 12 maja 2008 roku (sygn. SK 43/05). Z powyższego wyroku wynika, iż działalność mediów, pełniących w demokratycznym społeczeństwie rolę publicznego obserwatora, co do zasady cechuje działanie w ramach społecznie uzasadnionego interesu<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. tekst A. Bodnara i D. Sześciło na temat wyroku TK w sprawie M. Maciejewskiego w Biuletynie Programu Spraw Precedensowych z lipca 2008 r.

**Problem tajemnicy dziennikarskiej**  
Prawidłowe wykonywanie przez prasę roli obserwatora i kontrolera życia publicznego nie byłoby możliwe bez prawa korzystania z tajemnicy dziennikarskiej. Problem ten był po wielokroć przedmiotem zainteresowania ETPCz. Z orzecznictwa Trybunału płynie generalna refleksja, że co prawda art. 10 Konwencji nie mówi wprost o tajemnicy dziennikarskiej, jednakże bez takiej ochrony nie ma wolnej prasy i media nie mogą wykonywać swego podstawowego w demokratycznym społeczeństwie zadania publicznego obserwatora (sprawa *Tillack przeciwko Belgii*, wyrok z 27 listopada 2007 r., skarga nr 20477/05).

Prawo ukrycia swoich źródeł informacji zdaniem Trybunału nie jest zwykłym przywilejem przyznawanym lub odbieranym w zależności od ich znaczenia, ale rzeczywistym atrybutem prawa do informacji, który musi być traktowany z najwyższą ostrożnością (sprawa *Romen i Schmit przeciwko Luksemburgowi*, wyrok z 25 lutego 2003 r., skarga nr 51772/99), a dziennikarza można zmusić do ujawnienia swojego źródła informacji jedynie wyjątkowo, gdy przemawia za tym szczególnie ważny interes społeczny (sprawa *Goodwin przeciwko Wielkiej Brytanii*, wyrok z 27 marca 1996 r., skarga nr 28957/95).

*Artur Pietryka*

## Pierwszy Polsko-Niemiecki Dzień Prawniczy

Dnia 20 listopada 2008 r. w Warszawie odbył się Pierwszy Polsko-Niemiecki Dzień Prawniczy - konferencja zorganizowana pod auspicjami **International Bar Association**. Celem konferencji było zastanowienie się nad rolą Polski i Niemiec w kształtowaniu dobrych praktyk na rynku europejskich usług prawniczych.

Pierwszy Polsko-Niemiecki Dzień Prawniczy został zorganizowany przez **adv. Bartosza Krużewskiego** (Clifford Chance) oraz **adv. Alexandra Schwarza** (Gleiss Lutz). Obrady były natomiast prowadzone przez dwie osoby - **adv. Tomasza Wardyńskiego** (Wardyński i Wspólnicy) oraz **adv. Hendriga Haaga** (kancelaria Hengeler Mueller).

Konferencję zaszczylił swoją obecnością **prof. Władysław Bartoszewski**, który znany jest z różnych działań na rzecz pogłębienia współpracy pomiędzy Polską a Niemcami. Prof. Bartoszewski wygłosił przemówienie otwierające konferencję.

W pierwszej sesji poświęconej marketingowi usług prawniczych wystąpili **Paweł Esse** (Wydawnictwo C.H. Beck), **Wolfgang Schneider** (E.ON Energie AG) oraz **Joachim Sebeke** (H+H), **Hendrig Haag** (kancelaria Hengeler Mueller) oraz **Peter Daszkowski** (Beiten Burkhardt), który był moderatorem sesji. Zastanawiali się, jaki realny wpływ ma marketing usług prawniczych na wybory dokonywane przez klientów.

Joachim Sebeke (H+H) zwrócił uwagę na to, że reklama kancelarii nie jest najważniejsza. Natomiast kluczową rolę odgrywa profesjonalizm i jakość usług wykonywanych przez prawnika. Ważna jest także dobra komunikacja pomiędzy klientem a prawnikiem.

Wolfgang Schneider (E.ON Energie AG) podkreślił, że jego zdaniem marka kancelarii często brana jest pod uwagę przy wyborze kancelarii, jednak ulega ona weryfikacji na dalszym etapie współpracy.

**Mec. Maria Ślęzak** (Krajowa Rada Radców Prawnych) wskazała, że najlepszą formą marketingu usług prawniczych jest ich jakość. Zwróciła uwagę na to, że jeden zadowolony klient może przyciągnąć pięciu nowych.

Druga sesja poświęcona była zagadnieniom dotyczącym edukacji prawniczej w Polsce oraz w Niemczech, a w szczególności, czy obecny model odpowiada oczekiwaniom rynkowym. W sesji tej uczestniczyli **prof. Mirosław Wyrzykowski** (Zakład Praw Człowieka WPIA UW, Trybunał Konstytucyjny), **dr Norbert Westenberger** (wiceprezes niemieckiej federalnej izby adwokackiej), **Alexander Schwarz** (Gleiss Lutz), **adv. Bartosz Grohman** (Naczelna Rada Adwokacka, White & Case) oraz **adv. Bartosz Krużewski** (Clifford Chance), który był moderatorem sesji.

Prof. Mirosław Wyrzykowski oraz dr Norbert Westenberger przedstawili pokrótce system edukacji prawniczej w Polsce i w Niemczech.

Dyskutowano m.in. o problemie praktycznego przygotowania do wykonywania zawodów prawniczych na szczeblu uniwersyteckim. Uczestnicy sesji stwierdzili, że studia prawnicze nie umożliwiają należytego przygotowania w tym zakresie. Podkreślano, że młodzi prawnicy mają przede wszystkim trudności z przygotowaniem różnego rodzaju pism oraz opinii.

Poruszona została również kwestia dostępu do aplikacji prawniczych i przebiegu ich szkoleń.

Tematem trzeciej sesji było zagadnienie społecznej odpowiedzialności biznesu (*corporate social responsibility*) w świecie prawniczym. Moderatorem sesji był **adv. Tomasz Wardyński**.

Jako pierwszy panelista wystąpił **dr Adam Bodnar** (Helsińska Fundacja Praw Człowieka), który przedstawił perspektywę organizacji pozarządowych na działanie przez firmy prawnicze jako podmioty społecznie odpowiedzialne. W tym kontekście wskazał na utrwaloną już współpracę *pro bono* firm prawniczych przy realizacji różnych programów prawnych przez organizacje pozarządowe, w tym przez Helsińską Fundację Praw Człowieka.

**Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki** w swoim wystąpieniu zaznaczył, że z punktu widzenia historii zawodów prawniczych oraz ich tradycyjnej roli, społeczna odpowiedzialność biznesu oraz praca *pro bono* to nic nowego. Od dawna bowiem tym zawodom przypisywano szczególną rolę do spełnienia w społeczeństwie.

Mec. Maria Ślęzak (Krajowa Rada Radców Prawnych) zwróciła uwagę na to, że prawnicy powinni wskazywać swoim klientom, na czym polegają zasady społecznej odpowiedzialności biznesu oraz jak ich przestrzegać. W tym kontekście można wręcz mówić o tworzeniu się nowej dziedziny doradztwa prawnego.

**Adv. Christoph Spiering** (Noerr Stiefenhoffer Lutz) zwrócił uwagę na wieloznaczność pojęcia społecznej odpowiedzialności biznesu, a także na praktyki różnych firm prawniczych w tym zakresie. Sesji towarzyszyła ożywiona dyskusja, w tym wymiana poglądów na temat co mogłoby stanowić typowe działanie z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu, które mogłyby podejmować firmy prawnicze. W tym kontekście z zainteresowaniem spotkał się pomysł uczestniczenia prawników w organizowaniu oraz prowadzeniu zajęć z zakresu edukacji obywatelskiej.

# Wykład im. Marka Nowickiego wygłoszony przez prof. Theodora Merona

29 listopada 2008 r. w sali im. A. Mickiewicza odbył się wykład poświęcony pamięci Marka Nowickiego. Był to piąty wykład cyklu, którego organizatorami są Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Open Society Institute w Budapeszcie (OSI). W tym roku jednym ze współorganizatorów był także Polski Czerwony Krzyż. Wykład wygłosił prof. Theodor Meron, były Prezes Międzynarodowego Trybunału ds. Zbrodni w byłej Jugostawii.

pytania dotyczyły m.in. związku między międzynarodowym prawem karnym a literaturą Szekspira stanowiącą za interesowanie prof. Merona. W wykładzie uczestniczyło ok. 200 osób.

Prof. Theodor Meron przedstawił główne zagadnienia związane z orzecznictwem Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w byłej Jugostawii, w szczególności dotyczącego rzetelnego procesu oraz praw proceduralnych czy prawa do osobistego stawiennictwa przed sądem, powołując się przy tym na sprawy zawisłe przed Trybunałem, a mające za przedmiot tortury, gwałty, niewolnictwo, prześladowanie oraz inne przejawy nieludzkiego traktowania. Wszystkie te sprawy poparte były bogatą argumentacją oraz orzecznictwem.

Prof. Meron podkreślił także rolę, jaką odgrywa Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni w byłej Jugostawii. Przypomniał jednak ustalenia Trybunału odnośnie faktu, że prawa podstawowe obowiązują także w czasach wojny. Zwrócił także uwagę na wpływ prawa humanitarnego na krajowe konflikty zbrojne, które wymusiło m.in. zakaz stosowania pewnych rodzajów broni, w szczególności tej, której stosowanie nie można ograniczyć jedynie do żołnierzy, czyli takiej która ma bezpośredni wpływ na ludność cywilną (chemiczna i biologiczna). Poruszył także problemy, jakie związane były z wypracowaniem definicji niewolnictwa oraz gwałtu, któ-



Prof. Theodor Meron, Danuta Przywara

Wykład otworzył **dr Adam Bodnar**, który powitał wszystkich przybyłych na seminarium oraz przedstawił krótką biografię prof. Theodora Merona. Następnie głos zabrali **prof. Krzysztof Rączka** oraz **prof. Tadeusz Tomaszewski**, którzy w imieniu Wydziału Prawa i Administracji UW oraz Uniwersytetu Warszawskiego powitali prof. Theodora Merona. **Danuta Przywara**, Prezes Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, w swoim wystąpieniu przypomniała postać Marka Nowickiego i jego działalność w zakresie ochrony praw człowieka w Polsce, w Europie oraz w Azji. **Prof. Wiktor Osiatyński** (OSI) zwrócił uwagę na konieczność istnienia instytucji, która wspierałaby istnienie małych i lokalnych instytucji, których głównym celem jest działalność zorientowana na ochronę praw jednostki. **Dr Elżbieta Mikos-Skuza** (Polski Czerwony Krzyż) przedstawiła zasługi prof. Merona dla rozwoju prawa humanitarnego i praw człowieka.

Wśród gości na wykładzie znaleźli się m.in. **premier Tadeusz Mazowiecki**, **prof. Andrzej Rzepliński**, **prof. Mirosław Wyrzykowski**. Po wykładzie zadawane



Prof. Andrzej Rzepliński, premier Tadeusz Mazowiecki



Prof. Theodor Meron



Prof. Wiktor Osiatyński, dr Elżbieta Mikos-Skuza



Danuta Przywara

re nie były jasne ze względu na nieliczne precedensy w tych sprawach.

Prof. Andrzej Rzepliński skierował do prof. Merona pytanie o efektywność oraz wpływ członków międzynarodowych trybunałów na ich prace, w odpowiedzi na które tegoroczny gość

wykładu poświęconego pamięci Marka Nowickiego przedstawił zagadnienie uzyskiwania zadośćuczynień przez ofiary oraz związane z tym postępowanie przed Trybunałem. Próbą odpowiedzi na to pytanie było także pytanie ze strony prof. Merona: „Piszemy stustronicowe

## AKTUALNOŚCI

W dniu 4 grudnia 2008 r. **Dorota Pudzianowska** wzięła udział w konferencji zorganizowanej przez Radę Europy w Kijowie, rozpoczynającej realizację nowego projektu RE i Komisji Europejskiej na Ukrainie pt. **„Strengthening and protecting women’s and children’s rights in Ukraine”**. D. Pudzianowska wygłosiła referat na temat Konwencji Rady Europy dotyczącej działań przeciwko handlowi ludźmi.

\* \* \*

**Maciej Bernatt** wziął udział w organizowanych w dniach 11–12 grudnia 2008 r. warsztatach w siedzibie INTERIGHTS w Londynie nt. **litygacji przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka praw osób homoseksualnych**. Warsztaty były adresowane do przedstawicieli organizacji pozarządowych z Europy Środkowej i Wschodniej zajmujących się ochroną praw człowieka lub specjalizujących się w prawach osób LGBT. Omawiane były, w kontekście strategii prowadzenia sporów sądowych, takie zagadnienia jak mowa nienawiści i przestępstwa popełniane na tle orientacji seksualnej, moralność publiczna jako uzasadnienie dla dyskryminacji osób homoseksualnych, wolność zgromadzeń oraz dostęp do służby zdrowia. Maciej Bernatt w trakcie paneli odnosił się do sytuacji w Polsce, opierając się w szczególności na doświadczeniu Programu Spraw Precedensowych w zakresie litygacji praw osób homoseksualnych.

wyroki ze szczegółowym ich uzasadnieniem, ale czy to wystarczy? Oczywiście nie z punktu widzenia zadośćuczynienia krzywdom ofiary”.

Kierowane do prof. Merona pytania dotyczyły m.in. przejrzystości działań Międzynarodowego Trybunału Karnego ds. Zbrodni w byłej Jugostawii, potrzeby stworzenia specjalnych „nowych” trybunałów do osądzenia zbrodni wojennych popełnionych w pozostałych krajach byłej Jugostawii. Jedno z pytań dotyczyło obecności i roli prawa humanitarnego w dziełach Szekspira.

Na zakończenie seminarium podkreślona została – zarówno przez prof. Merona, jak i przez jego uczestników – fundamentalna rola, jaką do odegrania mają międzynarodowe trybunały karne w zapobieganiu zbrodniom oraz premoce w każdej strategicznej dziedzinie, w której prawnicy mają możliwość działania na skalę globalną.

*Barbara Grabowska*

Z okazji obchodzonego 1 grudnia Dnia Walki z AIDS, w dniu 28 listopada 2008 r. odbyło się seminarium naukowe pt. „HIV/AIDS a prawa człowieka – współczesne problemy i wyzwania”, zorganizowane przez Zakład Praw Człowieka WPIA UW oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka. Pierwszy panel seminarium dotyczył HIV/AIDS a prawa równego dostępu do świadczeń medycznych. W drugiej części, poświęconej aspektom międzynarodowym, transgranicznym i prawnokarnym praw osób zakażonych HIV/AIDS, **Dorota Pudzianowska** przedstawiła standardy terapii antyretrowirusowej dla cudzoziemców i osób starających się o status uchodźcy na kanwie wyroku ETPCz w sprawie *N. przeciwko Wielkiej Brytanii*. Natomiast **Anna Śledzińska-Simon** oraz **Adam Bodnar** omówili standardy postępowania z osobami z HIV/AIDS w świetle orzecznictwa ETPCz.



## WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSWYCH

- » **Maciej Bernatt** – koordynator Programu Spraw Precedensowych; doktorant na Wydziale Zarządzania UW.
- » **dr Adam Bodnar** – członek Zarządu HFPC, koordynator programów prawnych; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka WPIA UW.
- » **Dorota Pudzianowska** – koordynator działu prawnego ds. współpracy międzynarodowej; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego WPIA UW.
- » **Joanna Lora** – licencjat z prawa na Uniwersytecie w Strasburgu, studentka prawa na WPIA UW
- » **Barbara Grabowska** – studentka prawa na WPIA UW
- » **Artur Pietryka** – student prawa na WPIA UW

## HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA

Helsińska Fundacja Praw Człowieka  
Program Spraw Precedensowych  
ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa  
t.: 22 638 11 11  
e-mail: precedens@hfhr.org.pl  
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

Projekt, DTP: **HR&HARE DESIGN**,  
Helena Csató-Zakrzewska

Druk: Grafmar Sp. z o.o., ul. Wiejska 43,  
36-100 Kolbuszowa Dolna

## Działalność Programu Spraw Precedensowych wspierają

Projekt finansowany ze środków  
**Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe**



Trust for Civil Society  
in Central & Eastern Europe  
Washington D.C., USA

Główni partnerzy PSP:



**WARDYŃSKI i WSPÓLNICY**  
ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI

**WEIL, GOTSHAL & MANGES**

■■■ | Domański Zakrzewski Palinka

Partnerzy wspierający PSP:

Leńnodorski Ślusarek  
Ispolshy

**CLIFFORD  
CHANCE**



**PRESS-SERVICE Monitoring Mediów Sp. z o.o.**  
Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

**On Board Public Relations**  
Obsługa PR projektu realizowanego ze środków *Trust for Civil Society*  
in Central and Eastern Europe

**on board**  
PUBLIC RELATIONS  
ECCO NETWORK